

[informacja prasowa]

Ostatnie chwile taniego OC? W dużych miastach już czuć wiatr zmian

Średnia cena OC w trzecim kwartale 2022 wyniosła 533 złote. To spadek o 12 proc. rok do roku i 0,5 proc. kwartał do kwartału – wynika z raportu opracowanego przez ekspertów multiagencji Punkta.

- Miastem ze statystycznie najwyższą składką OC jest Sopot – 782 złote, a najniższą Zamość – 490 złotych. Z kolei różnica między średnią ceną w województwie najdroższym (pomorskie) a najtańszym (podkarpackie) wynosi 173 złote.
- Zaczynają drożeć składki w miastach wojewódzkich – już w 10 z 16 z nich było drożej niż w poprzednim kwartale, z Gdańskiem (699 zł) i Wrocławiem (691 zł) na czele. Największą różnicę odczuli jednak mieszkańcy Gorzowa Wielkopolskiego, dla których stawki za OC wzrosły o 7,3 proc.
- Przeciętna składka za ubezpieczenie OC wśród osób prowadzących działalność gospodarczą wzrosła w stosunku do drugiego kwartału 2022 aż o 50 proc. i wynosi obecnie aż 923 złote.

Choć ceny na rynku ubezpieczeń komunikacyjnych są jeszcze stabilnie niskie, już niedługo może się to drastycznie zmienić. Rosnąca inflacja, coraz droższe części zamienne, zerwane łańcuchy dostaw, wgląd ubezpieczycieli w historię wykroczeń kierowców oraz nowe rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) – wszystkie te elementy przekładają się na spodziewany wzrost cen OC. Największe zmiany już są zauważalne w miastach wojewódzkich. W Gorzowie stawki za ubezpieczenie OC wzrosły średnio o 7,3 proc. w stosunku do poprzedniego kwartału.

Województwo pomorskie niezmiennie na wierzchołku cenowej piramidy

Jak wynika z raportu multiagencji Punkta *“MIASTA, LUDZIE, POJAZDY – UBEZPIECZENIA MOTORYZACYJNE W 3. KWARTALE 2022”* koszt rocznej składki OC w lipcu, sierpniu i wrześniu wyniósł przeciętnie 533 złote. To spadek zaledwie o 5 złotych w stosunku do średniej z drugiego kwartału 2022. Za obowiązkowe ubezpieczenia niezmiennie najwięcej płacą

mieszkańcy Pomorza. W ostatnich trzech miesiącach koszt obowiązkowego ubezpieczenia wzrósł aż w 64 polskich miastach.

Na wielką trójkę drożyzny składają się Sopot, Gdynia i Gdańsk, czyli Trójmiasto – ze średnimi cenami na poziomie 728 złotych. Czwartym najdroższym miastem w Polsce jest stolica Dolnego Śląska. We Wrocławiu za OC w ostatnich trzech miesiącach trzeba było zapłacić 691 złotych. TOP 5 zamyka... Mińsk Mazowiecki z kwotą 687 złotych. Bez wątplenia mińszczanie odczuli różnicę, bo zaledwie trzy miesiące wcześniej za tę składkę płacili średnio o 120 złotych mniej.

W tym kontekście za prawdziwych szczęściarzy mogą uważać się mieszkańcy Zamościa czy Rzeszowa, którzy za podstawowe ubezpieczenie auta płacą przeciętnie mniej niż pół tysiąca.

– Mimo deklarowanych pod koniec ubiegłego roku odważnych zmian taryfowych, towarzystwa ubezpieczeniowe odsuwają „konieczne” podwyżki na rzecz utrzymania udziałów w rynku. Wojna cenowa trwa zatem nadal. Przewidywana karuzela kadrowa w towarzystwach ubezpieczeniowych ma szansę posłużyć jako zapalnik zmian, których rynek oczekuje. Czy z tej szansy skorzystamy? Czas pokaże – mówi Michał Daniluk, prezes zarządu multiagencji Punkta.

Zmiany w cenach ubezpieczeń najbardziej odczuli ci, którzy prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. Ta grupa osób w ostatnim kwartale musiała przygotować swoje portfele na wzrost składki ubezpieczenia aż o połowę. Ta była bowiem wyższa od średniej rynkowej aż o 390 złotych.

Ubezpieczenie elektryków wciąż najtańsze... ale rośnie

Co ciekawe, spore znaczenie dla wysokości opłat za OC ma marka posiadanego auta. Najwięcej, bo średnio 620 złotych płacą właściciele aut spod znaku Alfa Romeo, choć w trzecim kwartale 2022 to Dacia była najbardziej szkodową marką w Polsce. Najmniej płacą z kolei kierowcy Suzuki – 474 złote.

Jeśli chodzi o rodzaj napędu – tu niezmiennie najtańsze są auta elektryczne (435 złotych), choć tylko w ich przypadku średnia cena ubezpieczenia rośnie systematycznie od pięciu kwartałów z rzędu. Najwięcej za ubezpieczenie OC płacą za to właściciele aut hybrydowych – średnio 568 złotych, co mimo wszystko oznacza spory, niemal 17 proc. spadek w stosunku do drugiego kwartału. Najpopularniejsze auta benzynowe i diesle to kolejno 516 i 543 złote przeciętnej składki OC.

Kim jest modelowy płatnik, który za OC powinien uiścić teoretycznie najmniej? To zamężny bądź żonaty kierowca bezszkodowy, który skończył 55 lat, mieszka na Podkarpaciu i jeździ autem o pojemności do 0,9 litra.

Na brawurę najlepszy mandat i wyższe OC

Składa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wyliczana jest w oparciu o szereg czynników. Naturalnie, na jej wysokość składają się takie elementy, jak miejsce

zamieszkania, wiek i pojemność skokowa pojazdu czy wiek kierowcy. Od niedawna wpływ ma na nią wpływ również to, czy byliśmy karani za wykroczenia drogowe.

Od 17 czerwca tego roku towarzystwa ubezpieczeniowe mają dostęp do informacji o drogowych przewinieniach kierowców i zgromadzonych przez nich punktach karnych. Efekt? Można jeździć bezwypadkowo, a mimo to mieć „zwyżkę” w OC. Największe podwyżki dotyczą tych kierowców, którzy zostali ukarani za jazdę po alkoholu

Już wkrótce na zwiększenie ceny OC będą mieć również wpływ rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego związane z urealnieniem kosztów napraw uszkodzonych pojazdów, co ma ograniczać ryzyko utraty rentowności ubezpieczycieli.

*– Mimo coraz wyraźniejszych wskazań prawodawcy, rynek zachowawczo wprowadza bardziej kalibrujące niż faktyczne zmiany mechanizmów taryfowych. Deklarowane modyfikacje dotyczą eliminowania szczególnie szkodowych kierowców, a zarazem nagradzania kolejnymi obniżkami kierowców z dobrymi przebiegami szkodowymi, dając w rezultacie obniżenie średniej składki tak w segmencie sprzedaży online (direct), jak i klasycznej dystrybucji – zauważa **Michał Daniluk**.*

Warto odnotować, że kolejne etapy zaostrzania taryfikatora mandatów (ostatnie zmiany wprowadzono 17 września) i powiązanie wysokości OC z liczbą wykroczeń oraz zgromadzonych punktów karnych poskutkowało zdjęciem nogi z gazu i większą rozważą wśród kierowców. W efekcie w czasie tegorocznych wakacji policjanci odnotowali aż o 17,5 proc. mniej wypadków śmiertelnych niż w analogicznym okresie zeszłego roku¹.

O autorach:

Punkta to omnichannelowa multiagencja ubezpieczeń, wchodząca w skład większej grupy, której głównym inwestorem jest brytyjski fundusz Pollen Street Capital. Od zeszłego roku do drużyny Punkta dołączyły m.in. porównywarka ubezpieczeń mFind, specjalista od likwidacji szkód April Polska (obecnie IsonCare), potentat na rynku ubezpieczeń podróży w krajach adriatyckich (Coris) oraz multiagencje Arrant Ubezpieczenia i Profi Insurance.

1

<https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1415574%2Cpolicja-podsumowala-wakacje-zatrzymano-wiecej-nietrzewych-kierowcow-niz>